



NS News Biuletyn

**NSDAP/AO : PO Box 6414
Lincoln NE 68506 USA
www.nsdapao.org**

#1090

03.02.2024 (135)

Michael Kühnen

Druga rewolucja Tom I: Wiara i walka

Część 3

IDEA NARODOWEGO SOCJALIZMU

Ujęcie idei narodowego socjalizmu w słowa jest jedną z najtrudniejszych kwestii w historii:

"Narodowy socjalizm to wola życia narodu ucieleśniona w partii".

Właściwie mógłbym zamknąć ten rozdział tym zdaniem, ponieważ mówi ono o tym, co najważniejsze. Ta definicja zawiera już idee Volksgemeinschaft, autarkii i gospodarki planowej, Wielkich Niemiec, rasy i Lebensraum. Dla narodowego socjalizmu programy nie są dogmatami, ale pomocą w przetrwaniu, która służy tylko jednemu celowi:

Zabezpieczenie przyszłości narodu niemieckiego i białej rasy!

Jeśli jednak przedstawiam teraz całą ideę narodowego socjalizmu, od razu podkreślam, że nie chcę tworzyć nowego dogmatu ani przepisywać programu NSDAP. Nie chcę też tworzyć historii ideologii ograniczonej do lat 1920-1945, ale uwzględniam w swoich rozważaniach długi okres prohibicji i konsekwencje

dzisiejszego ruchu narodowosocjalistycznego.

W centrum idei narodowego socjalizmu znajduje się wiedza o Volksgemeinschaft. Volk jest liczbowo największym naturalnym systemem, do którego wciąż możemy odczuwać spontaniczną lojalność, poczucie "przynależności". Istnieje naturalny rozwój tego poczucia przynależności, od najmniejszej organicznej komórki ludzkiej społeczności - rodziny - do klanu, wioski, miasta, regionu i wreszcie do narodu. Jeśli ta naturalna struktura narodu jest obecna i nienaruszona, naród ten jest szczęśliwy, panuje poczucie pewności i wiary w siebie, nawet złe czasy są przezwyciężane szybko i w zasadzie bezboleśnie. Tylko dlatego, że narodowemu socjalizmowi udało się stworzyć i ukształtować Volksgemeinschaft, był on w stanie zaoferować całemu światu zdecydowany opór przez sześć lat. Państwo narodowosocjalistyczne nie rozpadło się i do ostatniej chwili nie doszło do powstania ludowego. Dopiero po wyraźnej klęsce militarnej ludzie załamali się, wyczerpani bombardowaniami, terrorem i kłamstwami. Od początku rewolucji przemysłowej to poczucie przynależności do narodu i ojczyzny, świadomość własnej przynależności do narodowej całości, było coraz bardziej pogrzebywane. Było ono wciąż żywe aż do wybuchu pierwszej wojny światowej, a następnie wyschło.

Poczucie przynależności do najbliższego kręgu zostało również utracone, ponieważ wzrosła mobilność, a brzydota nowoczesnych miast nie pozwoliła nawet na pojawienie się takich uczuć. Rozszerzona rodzina rozpadła się, a dziś nawet rodzina nuklearna nie jest już uważana za nowoczesną. Wszystkie fundamenty, na których może opierać się zdrowe państwo, podupadły lub chwieją się pod ciosami mrocznych sił. Nie są to bynajmniej tylko nieuniknione zmiany w zaawansowanym społeczeństwie przemysłowym; ten rozkład mechanizmów naturalnego porządku jest promowany i częściowo kierowany przez ukrytego wroga świata, który zostanie omówiony później. Rozpad naturalnego porządku jest czymś, co możemy beznamiętnie obserwować. Bezradne ubolewanie nad nim, jak to jest w zwyczaju w kręgach burżuazyjnych, jest nonsensem; ignorowanie go, jak to lubią robić volkistowscy uczeni obozu narodowego, jest głupotą.

Nie możemy, jak niektóre autorytarne dyktatury edukacyjne, osiedlić się na pozostałościach tych fundamentów i rządzić z bronią w ręku! Chcemy wykorzystać tęsknotę za naturalnym i bezpiecznym porządkiem, którą można odczuć wszędzie, aby stworzyć te fundamenty na nowo. Chcemy stworzyć coś nowego, a nie zarządzać pozostałościami starego! Dlatego nie jesteśmy zafiksowani na państwie i jego formie (autorytarnej), ale nasza idea jest skierowana na cały naród, jest totalitarna.

Narodowy socjalizm postrzega siebie jako światopogląd volkistowski, a nie autorytarny, jest więc także rewolucyjny, a nie konserwatywny! Narodowy socjalizm

jest osobliwą mieszanką elitarniej świadomości i masowego ruchu. Oba te elementy wzajemnie się wykluczają, a jednak znajdujemy tu tylko jedną z wielu pozornych sprzeczności, które umożliwiają narodowemu socjalizmowi osiągnięcie wyjątkowej siły i dynamiki. Fakt, że w ruchu narodowosocjalistycznym ludzie nie są tego samego rodzaju, ale mają taką samą wartość, że od ucznia szkoły podstawowej do studenta wszyscy szanują się nawzajem, że nie znamy dumy ze statusu, ale tylko bezwarunkowe koleżeństwo, że dlatego - w skrócie - nadchodząca wspólnota narodowa jest już wstępnie uformowana w ruchu narodowosocjalistycznym, jest tym, co czyni ten ruch tak atrakcyjnym dla młodych ludzi i dla tych, którzy czują, że czegoś brakuje w ich życiu. Ale to wyjaśnia również inną zasadę ruchu:

Ruch narodowosocjalistyczny rości sobie prawo do wyłącznej i nieograniczonej władzy w Niemczech!

Było to tak samo prawdziwe wczoraj, jak dziś i jutro. Narodowy socjalizm nie jest partią, która chce dojść do władzy, aby wdrożyć jakiś program, ale ucieleśnia w sobie nadchodzącą wspólnotę, która albo całkowicie się potwierdza, albo wcale. Tragedią narodowego socjalizmu było to, że Adolf Hitler nie mógł tego osiągnąć, ale zawarł pakt z reakcją i poświęcił Ernsta Röhma. Narodowosocjalistyczna rewolucja poniosła klęskę nie w 1939 r. w momencie wybuchu wojny, nie w Stalingradzie i nie w dniu bezwarunkowej kapitulacji, ale z powodu wyrzeczenia się drugiej rewolucji i bezsensownego poświęcenia najbardziej lojalnych narodowych socjalistów 30 czerwca 1934 r.!

Zasada ta musi być dziś przestrzegana jeszcze mocniej niż wtedy. Narodowi socjaliści przestrzegają praw demokracji, ale nie ukrywają faktu, że nie pozwolą na żadną opozycję, gdy sami są u władzy. Sprzeciw wobec narodowego socjalizmu jest sprzeciwem wobec narodu, a tym samym zdradą narodu!

Partia, która żąda dla siebie nieograniczonej i jedynej władzy w państwie, która rości sobie prawo do kształtowania przyszłego państwa w gałęziach ruchu już w czasie walki, taka partia potrzebuje specjalnej zasady organizacji. Zadania, jakie stawia przed sobą ruch narodowosocjalistyczny, różnią się od zadań wszystkich innych partii: pogodzić w sobie wszystkie prądy, klasy i majątki ludu, zdobyć serce ludu, wykształcić ten lud i ukształtować model nowej Rzeszy już w szeregach ruchu. Aby móc to wszystko osiągnąć, Adolf Hitler stworzył kiedyś dla swojego ruchu - Narodowosocjalistycznej Niemieckiej Partii Robotniczej - Führerprinzip, zasadę wyboru najlepszych, osobistych inicjatyw i odpowiedzialności, dyscypliny i porządku. Jest to zasadniczo wojskowa zasada, która sprawdziła się przez tysiąclecia w największej wyjątkowej sytuacji, w jakiej mogą znaleźć się ludzie i narody: **Wojnie**.

Nawet państwo demokratyczne nie wyrzeka się tej zasady, jeśli chodzi o sferę militarną. Ale czy demokraci naprawdę wierzą, że problemy pokoju są mniejsze niż problemy wojny, że w związku z tym anonimowa zasada podejmowania decyzji większością głosów, którą wolą od zasady przywódcy jako "lepszą", nie jest tutaj odpowiednia? Jeśli nie, to dlaczego nie "zdemokratyzują" armii, tak jak "zdemokratyzowali" politykę? Cóż za przerażająca i obłudna niekonsekwencja!

Uważam zasadę przywódcy wojskowego za wyższą od nieodpowiedzialnych przypadkowych decyzji demokracji i wzywam do przeniesienia jej do sfery państwowej. To uczciwe i konsekwentne. Demokraci natomiast twierdzą, że decyzje większości są świętą i sprawdzoną zasadą porządku, która musi być nienaruszalna. Przeciwnicy tej zasady są prześladowani i więzieni, ale nigdy nie marzyliby o prowadzeniu własnej armii lub policji zgodnie z tymi świętymi zasadami.

Pytam was, demokraci, poważnie:

Gdzie jest na przykład różnica między sferą wojskową a zarządzaniem gospodarką narodową, którą tak ochoczo "demokratyzujecie"? Czy uważacie, że łatwiej jest kierować armią niż państwem? A może wiecie aż za dobrze, że mało kto z was byłby w stanie utrzymać się przy korycie, gdyby musiał ponosić osobistą odpowiedzialność za swoje błędne decyzje? Czy nie boicie się, że cały wasz żaloszny dyletantyzm wyszedłby na jaw, gdybyście nie mogli już polegać na żadnych decyzjach wyborców, posiedzeniach zarządu czy uchwałach grup parlamentarnych, ale musieli uczciwie spojrzeć ludziom w oczy? Nie wiecie już, co porusza ludzi, nie mówicie już do ludzi, ale do obiektów telewizyjnych, nie wyrażacie swojej szczerzej opinii, ale zabiegacie o sympatię ignorantów! Wy, demokraci, jesteście najbardziej odrażającymi stworzeniami, jakie kiedykolwiek przewodziły narodowi! Młodzi ludzie w szeregach ruchu narodowosocjalistycznego wyczuwają to i plują na was!

Oczywiście nie ma czegoś takiego jak idealna zasada porządku, a narodowosocjalistyczna zasada Führera w szczególności musi zmagać się z jedną poważną trudnością: **kultywowaniem zdolnej elity** przywódczej.

Od śmierci Adolfa Hitlera nie ma już "tego" Führera. Po wojnie istniały tylko imitacje Führera, zniekształcone obrazy ich własnej próżności! Narodowosocjalistyczna organizacja podziemna **NSDAP/AO (Auslands- und Aufbauorganisation der NSDAP)** oświadcza, że od śmierci Adolfa Hitlera nikt nie może rościć sobie prawa do autorytetu, który naturalnie należał do Führera na podstawie jego geniuszu, że bycie przywódcą politycznym oznacza ponoszenie większej odpowiedzialności, wykazywanie się większą wydajnością i ponoszenie większych ofiar niż inni.

W szeregach NSDAP/AO zasada Führera jest najpełniej realizowana, być może lepiej niż nawet w III Rzeszy. W szeregach tego podziemnego ruchu wyłania się bojowa elita, która być może wkrótce będzie musiała wziąć odpowiedzialność za nasz naród, za który ci bojownicy wciąż przechodzą przez więzienia okupacyjnej republiki. Tworzy się tutaj nowy typ człowieka, który nie ma nic, ale to nic wspólnego ze skorumpowanymi, unikającymi odpowiedzialności "dygnitarzami" zachodniemieckiego państwa. Nowi mistrzowie będą twardzi, dumni ze swoich przekonań i poświęceń, które musieli ponieść; będą kochać swój naród i nie zdradzą go; poznają biedę i rozpacz, ale nauczą się, że wola wymusza wszystko. Będą zahartowani przez przesładowania, poznają i stawiają czoła swoim przeciwnikom: **ONI SĄ NOWYMI NIEMCAMI!**

Narodowosocjalistyczna idea Volksgemeinschaft zawiera zupełnie inną ideę rewolucji niż ta, którą kiedyś miała demokracja i którą wciąż reprezentuje bolszewizm. Dla nas, narodowych socjalistów, kiedy mówimy o rewolucji, nie chodzi o masową rzeź, nie o krwawe rzezie i wyrównywanie starych porachunków, ale o zupełnie nowy początek, o pojednanie wszystkich Niemców w państwie niemieckim. Powstanie narodowe z 30 stycznia 1933 r. przeszło bez rozbicia choćby jednej szyby. Była to z pewnością jedna z najpotężniejszych rewolucji w historii świata, ale z pewnością także najmniej krwawa - nie można jej porównywać z krwawą winą demokratów z 1789 r. czy bolszewicką rewolucją październikową z 1917 r.!

Zasada ta odnosi się również do dzisiejszego ruchu narodowosocjalistycznego. Nasza druga rewolucja będzie wielką ofertą pojednania, obejmującą wszystkich Niemców! Powszechna amnestia opróżni więzienia, każdy będzie miał szansę sprawdzić się w nowym państwie wszystkich Niemców - zarówno dawni przestępcy, jak i wczorajsi przeciwnicy polityczni. Dopiero gdy to zaufanie zostanie zawiedzione, uderzą tak, jak mogą uderzyć tylko narodowi socjaliści: **Szybko, ostro, bezlitośnie i dokładnie!**

Przestępczość będzie tłumiona z energią, wysocy i narodowi zdrajcy rozstrzelani, siły antyniemieckie zwalczane. Nowy, rewolucyjny wymiar sprawiedliwości zajmie miejsce burżuazyjnej jurysdykcji i, zgodnie ze statutem Trybunału Ludowego, będzie kierował się tylko jedną zasadą:

SŁUSZNE JEST TO, CO JEST DOBRE DLA NARODU NIEMIECKIEGO!

Oczywiście my, narodowi socjaliści, wyciągnęliśmy wnioski z porażki w 1945 roku. Dziś wiemy, że przegraliśmy, ponieważ w narodowym szale 1933 roku nie wzięliśmy pod uwagę, że decydujący przeciwnik wciąż żyje: **reakcja!**

Była to reakcja, która ostatecznie pokonała narodowy socjalizm, uniemożliwiła zwycięstwo w wojnie światowej przez otchłań zdrady, a tym samym doprowadziła naród niemiecki do największej katastrofy w jego najnowszej historii: **Do upadku.**

W sercach młodych narodowych socjalistów płonie dziś nienawiść do reakcji, do tej klikki burżuazyjnych konserwatystów, którzy umieją się tak zwinnie przystosować i którzy nawet po ponownym zwycięstwie ponownie zasila szeregi ruchu, tylko po to, by zepchnąć go w przepaść, gdy fortuna zagrozi zwrotem. To nie może się powtórzyć; tysiące młodych bojowników, którzy wiedzą, o co toczy się gra, składają tę przysięgę!

My, narodowi socjaliści, nie będziemy już ufać tej grupie, nie będziemy już korzystać z ich usług. Burżuazja należy do śmietnika historii - ale przyszłość należy do rewolucjonistów! My wszyscy, narodowi socjaliści, niemieccy patrioci i bojownicy o wolność, wyznajemy ideę drugiej rewolucji. To, że niemiecki ruch wolnościowy może zmiażdżyć bolszewizm, udowodniliśmy w 1933 r.; to, że pokona również reakcję, aby dokończyć niemiecką rewolucję, jest dziedzictwem Ernsta Röhma, które wypełnią bojownicy o wolność nowego pokolenia.

Narodowi socjaliści są socjalistami, tzn. szukają narodowej niemieckiej drogi do wspólnoty socjalistycznej. Dążą zatem do połączenia dwóch wielkich rewolucyjnych prądów naszych czasów - połączenia nacjonalizmu i socjalizmu. Dopóki burżuazyjni nacjonaści i rewolucyjni socjaliści stoją naprzeciw siebie jako wrogowie nie do pogodzenia, system kapitalistyczny będzie wykorzystywał tę wrogość do własnego przetrwania. Tylko ruch rewolucyjny, który wykorzystuje wybuchową naturę kwestii narodowej tak samo, jak energicznie broni interesów pokrzywdzonych, pokona ten system. Socjalizm nie jest walką klas. Socjalizm to wspólna walka wszystkich klas i warstw społecznych o godne życie!

Problemy przyszłości są ogromne. Można je rozwiązać tylko wtedy, gdy wszyscy będą trzymać się razem :

Przedsiębiorca i robotnik, student i praktykant, pracownik i chłop, zjednoczeni stalową więzią jednego, wszechogarniającego ruchu, którego eksperci szukają prawdziwych rozwiązań i nie robią z problemów kleju. Siła robocza 80-milionowego narodu, jej pomysłowość, pracowitość, wykorzystywana w interesie wszystkich Niemców - oto niemiecki socjalizm!

Marksiści podejrzewają, że diabłem systemu kapitalistycznego jest prywatna własność środków produkcji. Nacjonalizują i w ten sposób wierzą, że rozwiązali problem, pomogli lepszej przyszłości się przebić. Ale w gruncie rzeczy wszystko pozostaje bez zmian:

Surowce są drogie i rzadkie, ludzie nie mają chęci do pracy, ogromny aparat planowania podejmuje kosztowne błędne decyzje, problemy gospodarcze zamieniają się w permanentne kryzysy. Żadna gospodarka zarządzana przez marksistów nie okazała się bardziej sprawna niż kapitalistyczne systemy Zachodu. Wielu dochodzi do wniosku, że kapitalizm jest najlepszy i pokornie akceptuje jego kryzysy.

Naprawdę o wszystkim zapomniałeś?

Że narodowy socjalizm w ciągu zaledwie dwóch lat pozbył się z ulic sześciu milionów bezrobotnych; że nie było strajków, a niemiecki robotnik po raz pierwszy stał się równym obywatelem, a nie wyzyskiwanym proletariuszem; że przedsiębiorcy pozostali właścicielami swoich fabryk, a centralne zarządzanie i kierowanie gospodarką zapewniło sprawiedliwość; że robotnicy po raz pierwszy mogli masowo wyjeżdżać za granicę, że świadczenia socjalne były wzorowe, że wszystkie zawody były szanowane i nikt nie patrzył z góry na innych za rzekome wykonywanie drobnych prac; że liczyła się wydajność, a nie kwalifikacje absolwentów szkół; że niemiecka gospodarka działała na pełnych obrotach, a mimo to nie potrzebowano zagranicznych pracowników; że Niemcy były niezależne od kapitalistycznej gospodarki światowej, a mimo to wszystkim dobrze się powodziło; czy zapomnieliście o tym wszystkim, wy, Niemcy? To był niemiecki socjalizm, osiągnięcie zaledwie sześciu lat pokoju w państwie narodowosocjalistycznym!

Nie jestem teoretykiem i nie chcę nim być. Nie jest moim zamiarem wprowadzenie do ekonomii narodowego socjalizmu. Niemniej jednak chciałbym pokrótce naświetlić kilka punktów, które składają się na rozwój narodowosocjalistycznej gospodarki narodowej. Podstawowym punktem jest idea państwa korporacyjnego. Narodowy socjalizm nie zaprzecza istnieniu różnych warstw i klas oraz ich różnych interesów. Nie podąża jednak za stwierdzeniem marksizmu, że ostatecznie tylko dwie klasy, burżuazja i proletariat, muszą się konfrontować i walczyć ze sobą. Nie jest też zgodne z kapitalistycznym argumentem, że walka wszystkich przeciwko wszystkim, zwana "wolną grą sił", musi automatycznie prowadzić do najlepszego i najbardziej sprawiedliwego rozwiązania.

Narodowy socjalizm uważa, że ogólna kontrola nad gospodarką jest niezbędna, aby zapobiec wymknięciu się spod kontroli kosztownych błędnych decyzji, aby zapobiec produkcji całkowicie bezużytecznych rzeczy, podczas gdy inne nie są produkowane, ponieważ nie byłoby to opłacalne finansowo. Aby umożliwić ogólną kontrolę, narodowy socjalizm musi położyć kres "wolnej grze sił", obecnemu chaosowi gospodarczemu. Wszystkie już

istniejące stowarzyszenia zawodowe i grupy interesów zostaną włączone do dużych instytucji zorganizowanych zgodnie z obiektywnymi liniami, korporacji, w których pracodawcy, pracownicy i przedstawiciele ruchu narodowosocjalistycznego będą reprezentowani w równym stopniu. W przyszłości współdecydowanie i współodpowiedzialność poszczególnych obywateli będzie odbywać się za pośrednictwem tych korporacji, a nie partii, które walczą ze sobą i stoją sobie na drodze.

Ludzie nie rodzą się w partiach, ale rodzą się w rodzinie, dorastają w mieście, wiosce, regionie i spędzają większość swojego życia w miejscu pracy. Są to naturalne organizmy społeczeństwa, w których jednostka może i musi mieć coś do powiedzenia. Partie są czymś nienaturalnym, dzielącym. Są anachroniczne! Jednak to za pośrednictwem tych korporacji odbywa się planowanie i kontrola całej gospodarki narodowej. Kluczem do marksistowskiej polityki gospodarczej jest własność środków produkcji. Chaos planowania w państwach komunistycznych jest wystarczającym dowodem na niepoprawność tej idei.

Kluczem kapitalistycznej polityki gospodarczej jest "wolna gra sił". Rosnący kryzys zachodniej gospodarki obala również tę ideę. Z drugiej strony kluczem do narodowosocjalistycznej polityki gospodarczej jest władza dysponowania środkami produkcji. Oznacza to, że dany przedsiębiorca musi podporządkować się państwowym decyzjom planistycznym, które zostały wypracowane we wzajemnym porozumieniu w korporacjach, a tym samym nie ma już swobodnej władzy nad swoimi środkami produkcji, ale pozostaje właścicielem, dlatego nadal ma interes w dobrej i taniej pracy, aby dobrze zarabiać.

To jest nasz model rozwiązania, niemiecki socjalizm:

Planowanie gospodarcze, które nadal daje prywatnie zorganizowanej gospodarce narodowej szansę na swobodny rozwój - w ramach państwowych decyzji planistycznych. Tylko jeśli przedsiębiorca przekroczy granicę, w wyjątkowych przypadkach, po konsultacji z jego korporacją, może zostać powołany komisarz państwowy. W każdym przypadku jednak własność prywatna pozostaje nienaruszona; jest motorem dobrze funkcjonującej gospodarki narodowej. Zbudowana w ten sposób gospodarka narodowa zapewnia, że wszystkie części życia narodowego mogą być skierowane w jednym kierunku.



NS KAMPFRUF
KAMPFSCHRIFT DER NATIONALSOZIALISTISCHEN DEUTSCHEN ARBEITERPARTEI AUSLANDS- UND AUFBAUORGANISATION

September 1979 April 2017 (13)

Der Kampf geht weiter !

Hebtig leben nach der Kapitulation der Wehrmacht am 8. Mai 1945 ist die nationalsozialistische Bewegung stärker als je zuvor in der Nachkriegszeit. Und zwar nicht nur in Deutschland, sondern auf globaler Ebene!

Abstrakte von Massenmord, Vertreibung, Verfolgung und Verdrängung haben nicht aufgehört, die Kunst der geniale Idee werden hoch gelobten Führer Adolf Hitler zu stehen.

Alle Verdrängungen sind von der arbeitslosen, Unwissenheit und Kampfbereitschaft stehen Schicksal ein Kampf um die Erlösung unserer weißen Völker.

Die Bewegung ist nur stärker geworden, aber die Gefahr des biologischen Völkermord ist heute noch viel größer als in der Vergangenheit.

Der unerschütterliche Gegner ist eben dabei, das Volkstum - gegen alle weißen Völker (?) zu haben, keine Mühe und Ermüdung, Überforderung und Kampfbereitschaft.

Ob "legal" oder "illegal", ob im Verborgenen oder im "Steinmännchen", ob mit Propagandamaterial bewaffnet oder auf einem Bildschirm anders als: Jeder Nationalsozialist hat seine Pflicht!

Heil Hitler!
Gottfried Lank



TROTZ VERBOT NICHT TOT!



NSDAP/AO: PO Box 6414 - Lincoln NE 68506 - USA

NSDAP/AO
www.nsdapao.org
#1005 19.06.2022(137)

**Raport z frontu
Wywiad z Molly**

Część trzecia

NSK: Dziękujemy za rozmowę. Kontynuujcie dobrą pracę. Zwycięstwo jest nasze!

Zachęcamy do dodania kilku słów końcowych do adresatów.

Molly: Dziękuję, towarzyszu! Miło było przeprowadzić dla Was ten wywiad. Proszę, przeliczcie mi adres internetowy, gdy tylko zostanie opublikowany, a ja połączę waszą stronę z wywiadem. Pozwolicie, że powiem tylko naszym towarzyszom na całym świecie nie zniechęcajcie się. Czasami łatwo jest dać się przyłoczyć w naszej walce. Ale nie traccie wiary! Z Waszą pomocą nasza liczba rośnie z każdym dniem. Pomóżcie nam głosić prawdę, każde słowo jest jak strzał w Ciemność i jak ciężkie mieczem na ich kłamstwa. Nasz wróg stał się zbyt pewny siebie, a ta




the NEW ORDER

Number 174 (137) Founded 1979 April 20, 2017 (137)

The Fight Goes On !

Seventy years after the capitulation of the Wehrmacht on May 8, 1945, the postwar National Socialist movement is stronger than ever not only in Germany, but throughout Europe.

Decades of mass murder, expulsion, persecution, and defilement have not sufficed to destroy the seed of the brilliant idea of our much loved Führer Adolf Hitler.

All National Socialists and other racially-aware countries and racial kinmen fight side by side for the preservation of our White folk.

The movement has indeed become stronger, but the danger of biological folk death is also much greater today than in the past.

The desperate enemy is in the process of committing genocide against all White folk. He means not only White immigrants, culture destruction, and neo-nazism.

Whether "legal" or "illegal", whether in obvious battle or secret battle, whether armed with propaganda material or on a battlefield of a different kind, every National Socialist must do his duty!

Heil Hitler!
Gottfried Lank



TROTZ VERBOT NICHT TOT!

**NSDAP/AO jest największym na świecie
Dostawca propagandy narodowosocjalistycznej!**

Czasopisma drukowane i internetowe w wielu językach

Setki książek w wielu językach

Setki stron internetowych w wielu językach



BOOKS - Translated from the Third Reich Originals!

www.third-reich-books.com



NSDAP/AO

Fight Back!



nsdapao.org

Contact us to find out how YOU can help!